

WIRTUALNE DRUGIE ŻYCIE

Kto z nas nie chciałby być wiecznie piękny, bogaty i szczęśliwy? Wirtualna rzeczywistość umożliwia każdemu człowiekowi stworzenie swojego wizerunku według własnego pomysłu. Niezwykle trudno zweryfikować, czy informacje podane w sieci są prawdziwe. Świat wirtualny jest idealny: nie ma w nim chorób, głodu, wojen, wszyscy wyglądają jak modelki i modele. Aby przekonać się o tym, że każdy chce wyglądać w Internecie lepiej niż w rzeczywistości, wystarczy spojrzeć na zdjęcia osób nam znanych, które umieszczane są na portalach typu Facebook. Czy ktoś świadomie pochwali się zdjęciem, na którym wygląda niekorzystnie? Oczywiście, że nie.

Sztucznie stworzona rzeczywistość może być bardzo niebezpieczna, szczególnie dla dzieci i młodzieży. Małe dziewczynki marzą, żeby zostać modelkami lub znanymi gwiazdami. Każdego dnia oglądają w Internecie zdjęcia szczupłych, pięknych kobiet, które stały się ikonami mody. Niestety mało kto uświadamia sobie, że takie zdjęcia są poddawane obróbce komputerowej, dzięki której możliwe jest usunięcie wszelkich niedoskonałości.

Ważne, żeby mówić dzieciom, że nie ma ludzi idealnych, a to, co obserwują w Internecie, to zwykła manipulacja, która ma niewiele wspólnego z rzeczywistością.

Źródło: Internet

Prawda czy fałsz?

1. Osoba w świecie wirtualnym jest zawsze taka sama w świecie rzeczywistym.
2. Od czasu, gdy istnieje Internet, nie ma na świecie wojen i chorób.
3. Ludzie korzystający z Facebooka chcą ukryć swoje niedoskonałości.
4. Modele i modelki to ludzie o nieskazitelnej urodzie.
5. Rzeczywistość ukazana w Internecie jest często zniekształcona.

Odpowiedz:

1. Dlaczego w wirtualnym świecie każdy chce być idealny?
2. czym świadczą zdjęcia umieszczane na różnych portalach internetowych?
3. Dlaczego znane gwiazdy tak dobrze wychodzą na zdjęciach?
4. Jakie niebezpieczeństwa dla dzieci i młodzieży stwarza wirtualna rzeczywistość?
5. Na czym, Twoim zdaniem, polega wirtualne drugie życie?



Zastanów się:

Czy warto tworzyć w Internecie swoje drugie „ja”, inne niż to rzeczywiste? A może lepiej przekazywać o sobie mniej informacji, ale za to zawsze być sobą? Co o tym myślisz?